Nr 8. Tarnobrzeg, dnia 15 lipca 1908. Rok I.

POWIATOWY

Dziennik urzędowy

c. k. Starostwa, Wydziału powiatowego i c. k. Rady szkolnej okręgowej
w Tarnobrzegu.

Wychodzi w miarę potrzeby 1 lub 2 razy na miesiąc.

Roczna prenumerata wynosi 6 K.

Prenumeratę należy nadsyłać wprost do c. k. Starostwa w Tarnobrzegu.

Numer pojedynczy nabyć można w drukarni Fr. Cwynara w Tarnobrzegu.

Inseraty przyjmuje i pobiera za nie należytości drukarnia Franciszka CWYNARA w Tarnobrzegu. — Za wiersz jednoszpaltowy petitowy albo jego miejsce 20 h, NADESŁANE 30 h.

Część urzędowa.

L. 17.572.

Okólnik

do wszystkich Zwierzchności gminnych w powiecie.

Wskutek reskryptu c. k. Namiestnictwa z dnia 17 czerwca 1908 L. 5.861 F) 41, wzywam Zwierzchności gminne, ażeby odtąd przy wystawianiu książek robotniczych lub służbowych, jak najskrupulatniej zawsze sprawdzały czy petent, o ile należy do wojska uczynił zadość obowiązkowi zameldowania się a od spełnienia tego obowiązku czyniły zawisłem wydanie odnośnego dokumentu, względnie wykazały wykraczającego przeciw przepisom meldunkowym c. k. Starostwu do ukarania.

Z przeszłości powiatu.

Zygmunt Kolasiński.

Tarnobrzeg.

I. Tarnobrzeskie wzgórza i okolica miasta.

Na polach wsi Gorzyce, w pobliżu ujścia rzeki Łęgu do Wisły, znajduje się pagórek Pączek, wzniesiony zaledwie 4 do 5 m nad poziom niziny. Pagórek ten jest północno-wschodnim początkiem tak zwanych tarnobrzeskich wzgórzy*), tworzących pasmo wzniosłości, ciągnących się na obszarze krakowsko-sandomierskiej kotliny, wzdłuż prawego brzegu Wisły, w powiecie tarnobrzeskim i mieleckim. Wzgórza te nie pozostają w żadnym związku i pod względem budowy geologicznej różnią się znacznie od pogórza rzeszowskiego. Występują bowiem w nich gliny i iły trzeciorzędne, tudzież piaski obfitujące w skamieliny. Spotykać w nich również można lodowcowe utwory dyluwialne w postaci głazów narzutowych, rozrzuconych po całym obszarze tarnobrzeskich wzgórzy. Tylko w jednem miejscu odsłaniają się utwory starsze, sylurskie, mianowicie w Gorzycach, gdzie widzimy na wschodnich zboczach pagórka Pączek dokładnie odsłonięte ciemne łupki kwarcytowe, co do których nie ulega wątpliwości, że są w bezpośrednim związku z utworami dolno-sylurskimi gór Pieprzowych, tworzących południowo-wschodnią kończynę wyżyny kielecko-sandomierskiej, ciągnącej się od Przedborza nad Pilicą do Wisły pod Sandomierzem.

Na wschód od ujścia Łęgu i Branki wznosi się teren, począwszy od Wielowsi (161 m) przez Sobów (167 m), Tarnobrzeg (173 m), dochodząc między Kajmowem a Machowem do 191 m wzniesienia nad poziom morza a 33 m nad otaczające niziny. Obniżając się dalej na zachód, zbaczają wzgórza z korytem Wisły, jeszcze raz wznoszą się w Skopaniu do 191 m, a następnie opadają nagle ku nizinie. Wprawdzie na południowy

*) Dr A. Rehman, Prof. Uniw., Górne dorzecze Sanu, t. XXVI Sprawozdania Komisyi fizyograficznej Akademii Umiejętn. w Krakowie, r. 1891.

Naczelnicy gmin, postępujący przeciw niniejszemu reskryptowi, będą pociągani do odpowiedzialności.

Tarnobrzeg, dnia 26 czerwca 1908.

C. k. Starosta:
Swoboda.

L. 16.747.

Okólnik
do wszystkich Zwierzchności gminnych w powiecie.

Doszło do mej wiadomości, że niektóre Zwierzchności gminne prowadzą rejestra karne w księdze oprawnej, skutkiem czego niepodobna dołączyć poszczególnych rejestrów do poszczególnych spraw, toczących się w c. k. Starostwie.

Ponieważ wmyśl § 2 rozporządzenia Min. z 5 marca 1858 Dz. p. p. Nr 34 rejestr karny składać się ma z pojedynczych, niezeszytych arkuszów, przechowanych w osobnych z końcem każdego roku zamykanych fascykułach, przeto polecam Zwierzchnościom gminnym, aby do powyższych przepisów ściśle się stosowały a w szczególności zarządziły ewentualnie natychmiastowe rozszycie poszczególnych rejestrów karnych tak, aby przy przedkładaniu c. k. Starostwu aktów wskutek zgłoszonych rekursów przedłożyć również mogły bez przeszkody dotyczący rejestr karny w oryginale wraz z dowodami doręczeń zaczepionych orzeczeń.

Tarnobrzeg, dnia 20 czerwca 1908.

C. k. Starosta:
Swoboda.

L. 10.172.

Okólnik
do wszystkich Zwierzchności gminnych w powiecie.

Wedle relacyi c. k. urzędów ruchu, względnie stacyjnych tut. okręgu dyrekcyjnego, zdarzają się coraz częściej wypadki, że urzędy gminne, względnie magistraty miast i miasteczek, nie badając identyczności względnie rodzaju zatrudnienia i stanu osób, zgłaszających się po legitymacye robotnicze, uprawniające do zakupna w kasach kolejowych zniżonych biletów jazdy, zaopatrują te legitymacye urzędowem potwierdzeniem.

Wskutek tego ponosi c. k Skarb kolejowy znaczne straty, gdyż nieuprawnione osobniki korzystają w oszukańczy sposób z tego braku kontroli władz i zakupują

---

zachód od potoku Babulówki podnosi się jeszcze raz teren, dochodząc w Borku koło Mielca do 193 m, jednak ta południowo-zachodnia połać tarnobrzeskiego systemu wzgórzy jest znacznie słabiej rozwiniętą i właściwe wzgórza tarnobrzeskie ograniczają się tylko do części południowo-zachodniej, od kanału Babulówki na północ po Gorzyce. Wzgórza te opadają ku Wiśle dosyć nagle, koło Tarnobrzega nawet stromo i bezpośrednio do łożyska Wisły.

Na wyżynie tej położone jest miasto Tarnobrzeg. Ma więc ono dość wyniosłe (173 m), jak na otaczające niziny, położenie, a krajobraz, dający się objąć okiem z brzegu wyżyny, na której leży miasto (z Wianku nad Wisłą), należy do dość rozległych.

W przedhistorycznych czasach, cała tarnobrzeszczyzna, pokryta olbrzymimi borami, zwanemi później puszczą sandomierską, dotykająca na znacznej przestrzeni wielkiej i spławnej rzeki, przecięta dwoma innemi rzekami, temi naturalnemi w owych wiekach gościńcami, zajęta była przez osady ludzkie*) o czem świadczą wykopywane w większej ilości przedmioty z tej epoki pochodzące, jako też rozrzucone stosunkowo gęsto po tym obszarze cmentarzyska staropogańskie. Na dzisiejszym obszarze miasta Tarnobrzega istniały również w staro-słowiańskiej epoce osady ludzkie. Dowodem tego pięć dotychczas odnalezionych cmentarzysk, leżących w obrębie miasta lub w bezpośredniem jego sąsiedztwie. I tak, odnaleziono cmentarzyska: w parku, otaczającym zamek Z. hr. Tarnowskiego, na gruncie, leżącym przy gościńcu w Dzikowie, na przedmieściu Rulkach, na brzegu, przytykającego do miasta lasku, zwanego „Borkiem" i w Miechocinie na wydmie piaszczystej, zwanej „Kamionką". Przyciągał bowiem ludność w te strony niezwykły ryb i zwierzyny rozmaitej dostatek. W późniejszych czasach słynną była jeszcze puszcza sandomierska z wielkich łowów, jakie tu królowie polscy urządzali. Bo nie tylko lisów, zajęcy,

*) Dr W. Demetrykiewicz, prof. Uniw., Cmentarzyska i osady przedhistoryczne w Tarnobrzeskiem. T. II. Materyały antropologiczno-archeologiczne. Akad. Umiej. Kraków 1897.

w kasach kolejowych, przedstawiając potwierdzoną przez urzędy gminne, względnie magistraty legitymacye robotnicze, tylko dla pewnej kategoryi robotników taryfowo przewidziane karty robotnicze po zniżonej cenie.

Wzywam przeto Zwierzchność gminną, aby na przyszłość w tego rodzaju wypadkach postępowała z jak największą ostrożnością, gdyż w razie niezastosowania się do niniejszego rozporządzenia zmuszony byłbym pociągnąć p. Naczelnika gminy do odpowiedzialności.

Tarnobrzeg, dnia 15 lipca 1908.

C. k. Starosta:
Swoboda

L. 17.563.

Okólnik

do wszystkich Zwierzchności gminnych w powiecie.

Chcąc uczynić zadość wyrażanemu ogólnie życzeniu, wdrożyło Ministerstwo Skarbu rokowania z galicyjskim Wydziałem krajowym, celem wprowadzenia w całym kraju jednolitej żniżonej ceny za sól jadalną w sprzedaży drobiazgowej.

Przyznawszy Wydziałowi krajowemu rozmaite udogodnienia przy poborze soli ze salin, osiągnęło Ministerstwo ten przez szerokie warstwy ludności pożądany wynik, że Wydział krajowy zobowiązał się sprzedawać **począwszy od 10 lipca b. r.** sól jadalną tak warzonkę jak i kamienną w drobnej sprzedaży po jednolitej cenie 20 halerzy za 1 kilogram soli w opakowaniu papierowem, zabezpieczającem sól przed zanieczyszczeniem i zmniejszeniem wagi.

Sól kamienna jadalna będzie sprzedawaną od powyższego terminu tylko w jednym gatunku.

Celem uchronienia konsumentów, a przedewszystkiem ludności wiejskiej, przed możliwym ewentualnie wyzyskiem ze strony nieuczciwych drobnych sprzedawców soli, szczególnie w pierwszym czasie po zniżeniu jej ceny, byłoby pożądanem, aby tę wiadomość o zniżeniu ceny soli jadalnej, począwszy od 10 lipca b. r. podała Zwierzchność gminna tamtejszej ludności w sposób w gminie używany do ogólnej wiadomości.

Tarnobrzeg, dnia 20 czerwca 1908.

C. k. Starosta:
Swoboda.

---

rogaczy, nie tylko wilków i dzików było tu wiele, lecz rzadkie już dzisiaj bobry i łosie i rzadsze jeszcze — dziś tylko puszczy białowiejskiej mieszkańce — żubry obrały sobie bory te za mieszkanie. Królowie polscy trzymali tu służbę, której zadaniem było pilnować zwierzyny i czynić do łowów przygotowania. Po dziś dzień wieś Sokolniki zachowała od służby tej nazwę. Mieszkali tam bowiem ludzie, zajmujący się hodowaniem sokołów, służących do polowania. Często jeszcze z ust ludu słyszeć można o polującym w tych stronach królu Kazimierzu, „co to z chłopami bardzo lubił przestawać“, a jakkolwiek lud nasz chętnie każdą kupę kamieni nazywa zamkiem królowej Bony, a każdego króla polującego po puszczach Kazimierzem (dzieje się to z tych powodów, że w wyobraźni ludu, w dalekiej perspektywie czasów ubiegłych, szczegóły i odrębności obrazu różnorodnego zlewają się w jedną całość, skupiają w jednej postaci, która swym blaskiem lub czynami odcisnęła głębokie piętno w pamięci tego ludu), to jednak w tym wypadku nie zachodzi żadna co do tego wątpliwość (patrz Baranów Nr 4 „Dz. Urz.“), zresztą Kazimierza Wielkiego spotkał w pobliżu tych stron wypadek (w pogoni za jeleniem, spadł z konia i złamał sobie lewą nogę w goleniu), który za sobą pociągnął przedwczesny jeszcze zgon tego ostatniego potomka z linii Piastowej i najgodniejszego następcy Wielkiego Bolesława.

Do okoliczności pozwalających przypuszczać, że okolice Tarnobrzega zaliczały się ongiś do najprzyjemniejszych w Polsce, należy fakt, że gdy w roku 1543 wybuchła w Krakowie zaraza morowa, król Zygmunt I. Stary, chroniąc się przed nią z rodziną i z całym dworem przebywał w tych stronach, znajdując w Wielowsi, należącej od wieków do rodziny hr. Tarnowskich, gościnne u jednego z członków tej rodziny przyjęcie.

Las, jak wiemy, przysparza wiele wilgoci, stąd też w okolicy całej pełno było stawów, z których kilka utrzymało się do niedawna w samem mieście. Jeden z nich rozciągał się jeszcze przed 70 laty wśród rynku aż do

L 17.053.

Okólnik

do wszystkich Zwierzchności gminnych w powiecie.

C. k. Namiestnictwo zawiadamia, że rozpisany jest konkurs na stypendyum w rocznej kwocie 200 koron z fundacyi Wilhelma hr. Reichenbach-Lessowitza dla oficerów marynarki wojennej, względnie ich rodzin.

Bliższych warunków dowiedzieć się można w c. k. Starostwie w godzinach urzędowych.

Tarnobrzeg, dnia 15 lipca 1908.

C. k. Starosta:
Swoboda.

L. 16.243.

Okólnik

do wszystkich Zwierzchności gminnych w powiecie.

Wedle poszczególnych komunikatów odnośnych Władz politycznych włóczą się po kraju, wyłudzając datki na rachunek swych gmin przynależnych:

1) Othmar Kristalwik, urodzony w roku 1889 w St. Veit a Gl. a przynależny do Poggersdorf, pow. Celowiec (Klagenfurt),

2) Jan Elshüber, urodzony w roku 1888 w Salzburgu,

3) Jan Mild, urodzony w roku 1875 w Vordernberg, pow. Leoben,

4) Franciszek Majer, urodzony w r. 1876 w Zagorica, pow. Radmannsdorf,

5) Józef Riedl, urodzony w roku 1862 w Linzu, robotnik,

6) Kata (Katarzyna) Svaga, lat 25, zamężna włościanka, przynależna, do Majur, powiat Kostajnica, Zuponija, komitat Zagrzeb,

7) Manda Rendulic, lat 23, rzym. kat., zamężna włościanka z Rybarici, gminy Madruś, powiatu Ogulin.

8) Gjoko Jovanovic, urodzony w Petrovica, lat 27, wdowiec, wyrobnik, przynależny do Karlovic, powiat Zemun, Zupanija, komitat Syrmien,

9) Adam Menicanin, lat 29, żonaty, robotnik polny z Rujevac, powiat Dror,

10) Mijo Bosnjak, lat 45, żonaty, robotnik polny z Majur, powiat Kostajnica,

11) Aleksander Boskovitz, przynależny do Mocsolad (kom. Somogy), izraelita, lat 22, czeladnik piekarski,

---

Borku. W miarę jednak trzebienia lasów znikały stawy, a rzadsza zwierzyna umknęła z tych okolic. Do niedawna lasek Borek, sięgał aż do miejsca, na którem wznosi się obecnie gmach Kasy zaliczkowej. Dziś przytykają do miasta jeszcze z dwu stron laski, w których w czasie letnich upałów swobodne znaleść można wytchnienie.

II. Powstanie miasta.

Tarnobrzeg sięga założeniem swym końca XVI. stulecia. Stanisław hrabia Tarnowski, kasztelan sandomierski, starosta na Busku i Stebnicy, potomek zwycięzcy z pod Obertyna, hetmana w. k. Jana Tarnowskiego, rozpoczyna starania u króla Zygmunta III. Wazy o przywilej erekcyjny dla miasta, które na polach dziedzicznej wsi Miechocina (podówczas Michoczina) pragnie założyć. Zgromadzone na sejmie walnym w Warszawie stany Rzeczypospolitej wraz z Zygmuntem III. na czele, wydają w dniu 28 maja 1593 roku przywilej fundacyjny dla nowego miasta, które ma nosić nazwę „Tarnobrzega" (od nazwiska założyciela). Przywilej ten pierwotnie wydany w języku łacińskim brzmi w polskim przekładzie:

„W Imię Pańskie. Amen.

Na wieczną rzeczy pamięć. My Zygmunt III., z łaski Boga król polski, wielki książę Litwy, Rusi, Prus, Inflant, Żmudzi i nie zrzekający się tronu Szwecyi król, oznajmiamy pismem naszem, wszem wobec i każdemu z osobna, komu wiedzieć o tem należy, iż przychylając się łaskawie do próśb szlachetnie urodzonego Stanisława na Tarnowie, kasztelana sandomierskiego, starosty na Busku i Stebnicy, a zarazem pragnąc, by dobra jego dziedziczne z biegiem czasu do lepszego przyszły stanu, zgadzamy się, by na gruncie dóbr swych dziedzicznych wioski Michoczin, w ziemi i obwodzie sandomierskim położonej, miasto „Tarnobrzegiem" zwane założył i wybudował. Któremu to miastu przez niego z dzikiego korzenia założonemu, nadajemy powagą naszą królewską prawo Niemieckie Magdeburskiem zwane, by go na wieczne czasy używało,

12) Paweł Hanulik, przynależny do Nagyrona (kom. Trencsen), lat 25, druciarz,

13) Jędrzej Bali, przynależny do Moliacs (kom. Baranya), lat 45, żonaty, zarobnik,

14) Grzegorz Jánosko, przynależny do Davidháza (kom. Vas), lat 62, bez zajęcia,

15) Mikołaj Zsebelyan, przynależny do Kövesd (kom. Temes), lat 31, żonaty zarobnik,

16) Zdzisław Maryan Kadlewicz, urodzony w roku 1885 w Stryju, przynależny do Przeworska,

17) Karol Zwiefelhofer, urodzony w r. 1842 do Wiener-Neustadt przynależny,

18) Jan Nowak, urodzony w roku 1884, a przynależny do Dielmanus, powiat Waidhofen a/Th,

19) Józef Grötzl, urodzony w roku 1840, czeladnik krawiecki, a przynależny do Gross Siegharts,

20) Iwan Modric, lat 70, z Starego-grodu, przynależny do Berck, powiatu Garesnica,

21) Leopold Schwarzbauer, urodzony w roku 1865 w Atzesbergu, wyrobnik,

22) Maryan, Rudolf Arbaszewski, urodzony w roku 1877 we Lwowie.

Ostrzegam przeto wszystkie Zwierzchności gminne, aby żadnej z wymienionych wyżej osób nie udzielały wsparć pieniężnych na rachunek gminy przynależności, lecz natomiast w czasie zgłoszenia się odstawiły je do najbliższego posterunku c. k. Żandarmeryi, celem postąpienia z nimi po myśli ustawy o włóczęgostwie.

Tarnobrzeg, dnia 12 lipca 1908.

C. k. Starosta:
Swoboda.

L. c. k. R. S. O.
L. 617.

Okólnik

c. k. Rady szkolnej okręgowej

do wszystkich Rad szkolnych miejscowych w powiecie

w sprawie zarządzeń celem ochrony młodzieży szkolnej wobec niebezpieczeństwa pożaru i innych katastrof.

Smutne spostrzeżenia, poczynione przy pożarach teatrów, kościołów, szkół i innych zabudowań, każą zwracać baczną uwagę na to, aby urządzenia ubikacyi szkolnych zapobiegały wedle możności wszystkiemu, coby mogło utrudnić rychłe ich opróżnienie w razie niebezpieczeństwa pożaru i innych katastrof.

---

uwalniając je zarazem i tych, którzy je zamieszkiwać będą od mocy praw Polskich, Ruskich i jakichkolwiek innych, zwyczajów wszelkich, którychkolwiek prawo Niemieckie nie znosi. Wyzwolonych tedy i wolnych mieszczan i mieszkańców tegoż miasta Tarnobrzega uwalniamy od mocy praw wszystkich i poszczególnych Wojewodów, Kasztelanów, Starostów, Poborców, Marszałków, Podkomorzych, Sędziów, Podsędków i innych urzędników i dygnitarzy Królestwa naszego i to tak, by do odpowiedzialności pociągnięci przed kogokolwiek z nich, czy za mężobójstwo, czy za kradzież, czy wkońcu za lichwę lub za inne przekroczenia praw, bynajmniej nie byli karani, lecz przed swoim wójtem mają być oskarżani. Wójt zaś w czasie swego urzędowania ma odpowiadać za swe wyroki przed dziedzicznym panem w razie, gdyby ktoś się na nie uskarżał. Pomienionemu wójtowi w czasie jego urzędowania nadajemy pełną władzę w wypadkach wyż wymienionych kryminalnych i innych i to władzę sądzenia, wydawania wyroków i karania, jakto wogóle nato zezwala prawo Niemieckie we wszystkich swych regułach, punktach i artykułach. Chcąc jednak mieszkańców i przedmiejskich obywateli wyżej wspomnianego miasta Tarnobrzega obfitszą naszą łaską obdarzyć, ustanawiamy w tem mieście na wieczne czasy skład wina, jakiegokolwiek gatunku i to bez poprzedniego zezwalania innych składów i miast wokół będących. Do tego zaś składu wolno będzie wszystkim kupcom jakiegokolwiek oni rodu i stanu są, wina swe przywieść w celu sprzedaży i tam je złożyć, gdzie będą uważać i czy to mieszczanom czy przychodniom sprzedać lub rozdać wkońcu, wogóle jak się im korzystniej wydawać będzie. Oprócz tego ustanawiamy dwa jarmarki doroczne, zbożowymi zwane, jeden na święto Św. Trójcy, drugi na święto Św. Szymona i Judy, Apostołów, by urządzano i obchodzono. Nadto zezwalamy na dwa targi tygodniowe, w drugi i piąty dzień po każdej niedzieli, aby je urządzano i obchodzono, a nawet chcemy to uważać już za

W tym celu c. k. Rada szkolna okręgowa po myśli rozporządzeń c. k. Rady szkolnej krajowej z 13 stycznia 1904 roku l. 821 i z 31 marca b. r. l. 11.821 zarządza, co następuje:

1) Wszystkie drzwi w budynkach szkolnych mają być tak urządzone, ażeby otwierały się na zewnątrz. Gdzie są drzwi otwierane ku wnętrzu, tam wypada je w ciągu bieżących feryi szkolnych, stosownie przerobić.

2) Przy wynajmywaniu ubikacyi prywatnych na umieszczenie szkoły, gdyby w ubikacyach tych otwierały się drzwi ku stronie wewnętrznej, należy wymówić sobie wyraźnie swobodne przekształcenie drzwi klasowych i głównych

3) Ławki w każdej klasie muszą być tak ustawione, ażeby pozostawiały w środku wolne miejsca do przejścia przynajmniej na 1 m szerokie, przejścia takie winny znachodzić się również między szeregami ław a ścianami, ażeby wszystka młodzież, mieszcząca się w ławkach mogła swobodnie rozchodzić się na obie strony. Przestarzałe nazbyt długie i wysokie ławki dawnego systemu należy przerobić na krótsze i odpowiednio — stosownie do wzrostu młodzieży — obniżyć.

4) Tablice powinny być osadzone na silnych, niewywrotnych sztalugach. W ubikacyach ciasnych, gdzie niema dość miejsca przed ławkami, nie wolno umieszczać tablic na sztalugach, lecz przytwierdzać je do ściany na hakach zapomocą kółek, wkręconych w górny brzeg tablicy.

5) Wieszadła na wierzchnie odzienie młodzieży mają być umieszczone wedle możności w korytarzach, przedpokojach lub szatniach, a tylko w ostatecznym razie w izbach szkolnych.

Jako wieszadła powinny służyć kołki wbite w listwy, przymocowane silnie do ściany, których ilość powinna odpowiadać ilości uczniów (uczenic).

Wieszadła, przyparte do ściany, zajmujące wiele przestrzeni, należy usunąć; w innych ubikacyach są one wprost zabronione.

6) Schody w budynkach piętrowych powinny mieć obustronnie to znaczy także przy ścianie gładkie poręcze.

---

ustanowione. Pozwalając wymienionym mieszczanom i przedmiejskim obywatelom tegoż miasta, bez przeszkody na jarmarki doroczne i targi tygodniowe w dniach i czasach wyżej oznaczonych i to jakiegokolwiek oni rodu, stanu, bez różnicy płci, na nie przybyć i to bez zezwolenia, innych miast sąsiednich, jak to jest zwyczaj w Królestwie naszem. A gdy przybędą, czy to w celu sprzedaży, czy kupowania, czy wreszcie dla jakiegoś rzemiosła niech im szczęście służy, życzymy im tego. Niechaj się cieszą wolnością i powodzeniem za naszych rządów i naszych następców tak w wejściu do miasta, jak i w powrocie! Niech tej wolności zażywają i nią się cieszą, chyba że są tacy, których prawa i przepisy prześladują i których obecność szkodzić może ludziom zacnym. Dla lepszej zaś wiarygodności, pismo to zaopatrujemy w pieczęć naszą królewską Dan w Warszawie na sejmie walnym roku 1593 od narodzenia Jezusa Pana, 28 maja a szóstym roku od wstąpienia naszego na tron.

W obecności Wielmożnych, Oświeconych Rodów Szlachetnie urodzonych, Czcigodnych i Sławetnych.

Zygmunt III., król. **Żylicki**, sekretarz.
St. Karnkowski, prymas gnieźnieński, urodzony legat papieski.
W. Goślicki, biskup przemyski i t. d. i t. d.

Pieczęć królewską.

W czasach starodawnych władza monarchy, a więc i władza powierzona przezeń jego urzędnikom, była w Polsce, jak wszędzie zresztą, nieograniczoną. Później dopiero wyrobiły sobie pojedyncze stany swoje swobody. Działo się to zapomocą przywilejów, którymi królowie i książęta przelewali dobrowolnie część własnych praw na obdarzonych. Najprzód uzyskało przywileje duchowieństwo, potem szlachta, aż nareszcie przyszła też kolej na mieszczan. Z chwilą kiedy nastąpiło zaludnianie miast żywiołem niemieckim spotęgowane przerzedzeniem się i tak nielicznej ludności w Polsce skutkiem napadu Tatarów, rozpoczyna się zarazem obdarzanie stanu mieszczańskiego

7) Dostęp do klas powinien być wedle możności swobodny.

Przechodzenie dziatwy pewnej klasy przez lokal, zajmowany przez inną klasę, jest w szkołach publicznych bezwarunkowo zabronione.

8) Uroczystości szkolne i produkcye młodzieży, gromadzące większą ilość osób, wolno urządzać tylko w takich salach szkolnych i nieszkolnych, które mają drzwi, otwierające się łatwo na zewnątrz.

9) Ilość osób obecnych na uroczystościach szkolnych ma być zastosowana ściśle do rozmiarów sali i do ilości miejsc wolnych. Dlatego należy w zwykłych warunkach unikać nawet łączenia większej ilości klas tej samej szkoły w tej samej sali.

10) Obecni powinni być rozmieszczeni w sposób wykluczający ścisk i natłok.

11) Jeżeli uroczystość lub produkcya odbywa się przy świetle sztucznem, lampy mają być przymocowane silnie do ścian lub do powały.

Umieszczenie lamp na podstawach wywrotnych jest bezwarunkowo zabronione.

C. k. Rada szkolna okręgowa wzywa Rady szkolne miejscowe a oraz Zarządy szkół w okręgu, aby do poleceń niniejszego okólnika ściśle się zastosowały, zaś Rady szkolne miejscowe ponadto, aby zarządziły bezzwłocznie co potrzeba w sprawie urządzeń szkolnych wedle wskazówek powyż naprowadzonych.

Tarnobrzeg, dnia 17 lipca 1908.

C. k. Starosta:
Swoboda.

E $\frac{706}{5}$/8.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Wigdora Klagsbalda odbędzie się dnia 29 lipca 1908 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 4 licytacya 1) realności l. w. h. 237, gmina Baranów i
2) „ „ „ 320 „ „
objętych, Rafaela Wahla własnych, składających się z domu parterowego murowanego i ogrodu o powierzchni 7 ar. 21 m².

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione ad 1) na 18 760 K, ad 2) na 1.240 Koron.

Najniższa cena wynosi ad 1) 9.380 K, ad 2) 620 K; poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniema i t. d) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 4.

---

własnemi prawami. Nowi osadnicy przybywali bowiem tylko pod tym warunkiem, że im swobody, jakiemi się już w Niemczech miasta cieszyły, będą zachowane. Ponieważ te wolne urządzenia miejskie przychodziły do nas z Niemiec, gdzie kwitły szczególnie w Magdeburgu, przeto objęto je u nas nazwą niemieckiego albo magdeburskiego prawa.

W późniejszych czasach nadawali królowie polscy prawo magdeburskie i przez swoich poddanych zamieszkałym miastom a nawet wsiom. Prawo to otrzymało miasto Tarnobrzeg — jak się z przywileju królewskiego dowiadujemy — w całej jego rozciągłości. Otrzymało więc zupełny samorząd. Cała władza administracyjna oddana została radzie miejskiej, na której czele stał przez radę wybierany burmistrz. Rada miejska objęła tedy zarząd miasta w najobszerniejszem słowa znaczeniu, a granice tej władzy autonomicznej sięgały bardzo daleko. Do zakresu działania tej władzy należało również sądownictwo, wynikające z przekroczeń nakazów rady miejskiej. Cała zresztą władza sądownicza spoczywała w rękach wójta, który ją sprawował łącznie z ławnikami. Było podówczas w zwyczaju, że wszelkie sprawy gardłowe rozsądzał pan (termin ten określa założyciela miasta lub jego potomków); w przywileju królewskim czytamy jednak, że władza ta, w mieście naszem przelana została na wójta, dopiero od wyroków jego można było wnosić apelacyę do pana na Tarnowie.

Następnie poświęcono w akcie fundacyjnym kilka zdań składowi wina. Prawo wykonywania handlu i przemysłu mieli w odnośnym mieście tylko obywatele tego miasta. Wyjątkowo tylko można było prowadzić handel obcemu, jeżeli miasto otrzymało prawo składu. Kupiec, wiozący towar przez kraj, musiał wstępować do miast, przy jego drodze leżących, które miały prawo składu i tam wystawiać swe towary przez oznaczony czas. Dopiero po tym czasie wolno mu było ruszać dalej z towarem, którego mu tutaj nie kupiono. W ten sposób otrzymywał kupiec miejski możność zaopatrzenia

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.

Tarnobrzeg, dnia 16 czerwca 1908.

E $\frac{813}{3}$/8. **Edykt licytacyjny.**

Na żądanie Uschera Monheita odbędzie się dnia 2 września 1908 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 4, celem zniesienia współwłasności, licytacya realności lwh. 153 gminy Wielowieś objętej, Uschera Monheita, Jana i Rozalii Chochowskich własnej, składającej się z chałupy pod Nr 90 i gruntu o powierzchni 4 ar. 96 m².

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 700 koron.

Najniższa cena wynosi 700 koron; poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną — należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Ustalone na audyencyi dnia 27 maja 1908 warunki licytacyjne zatwierdza się.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.

Tarnobrzeg, dnia 27 maja 1908.

E $\frac{802}{3}$/8. **Edykt licytacyjny.**

Na żądanie Altera Stieglitza odbędzie się dnia 2 września 1908 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 4 licytacya: 1) połowy realności lwh. 3.539 gminy Grębów 2) połowy realności lwh. 3.554 gminy Grębów objętych, Chaniny Schiffa własnych, składających się z 5 parcel gruntowych o powierzchni 83 ar. 66 m² i z 2 parcel budowlanych o powierzchni 1 ar. 49 m².

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione ad 1) na 895 K, ad 2) na 159 K.

Najniższa cena wynosi ad 1) 596 K 67 h, ad 2) 106 K, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, ina-

---

się w zagraniczne towary, nie potrzebując po nie jeździć. Ten bardzo ważny przywilej składu dla wszystkich towarów miały tylko znaczniejsze miasta w Polsce, jak Kraków, Lwów, Poznań i inne. Tarnobrzeg otrzymał prawo składu dla wina, ponieważ leżał na trakcie, prowadzącym z Węgier, skąd sprowadzano do Polski znane ze swej dobroci wina węgierskie.

Czytamy dalej w przywileju królewskim, że ustanowione zostały w mieście naszem **dwa jarmarki**, zwane zbożowymi i wyznaczone zostały dnie w tygodniu na zwykłe **targi**. Zajmiemy się nimi dopiero w następnym rozdziale niniejszego szkicu.

Rozpoczyna się tedy budować nowe miasto w okolicy oddawna, przez wsie i miasteczka niejednokrotnie od wieków istniejące, zajętej. Istniał już bowiem w najbliższem sąsiedztwie prastary, będący podówczas u szczytu swego rozwoju, Sandomierz, istniały od dawna miasteczka Baranów, Rozwadów, Koprzywnica i wsie Miechocin, Mokrzyszów, Dzików, Wielowieś, Gorzyce i inne. Stąd na pustych polach wsi Miechocina „z dzikiego korzenia" — jak sekretarz w przywileju powiada — budującemu się miastu, potrzeba było wielkiej pomocy, by mogło niezadługo stanąć do rywalizacyi z okolicznemi miasteczkami, a nawet, jakto później zauważyć się daje, im przodować. Pomocy tej nie szczędzili miastu, tak sam założyciel, jako też i jego potomkowie. Sam akt fundacyjny wykazuje dosadnie, jakich starań dołożyć musiał, względnie jakimi wpływami cieszył się Kasztelan sandomierski, skoro łaska królewska tak hojną, jakto powyżej widzieliśmy, dla przyszłego okazała się miasta.

Pola wsi Miechocina podzielono na szereg mniejszych parcel („dworzyszcz"), które przeznaczone zostały do zabudowania, przyczem zostawiono wolne miejsce na rynek, ulice i t. p. Jeden taki grunt otrzymywał bezpłatnie osadnik, natomiast zobowiązywał się w zamian zato opłacać pewien czynsz na rzecz pana. Od czynszu tego jednak zwykle przy zakładaniu miasta osadników do pewnego czasu uwalniano.

czej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanych cząstek nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.

Tarnobrzeg, dnia 13 czerwca 1908.

E $\frac{1.004}{5}$/8.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kupieckiego Towarzystwa eskontowego w Tarnobrzegu odbędzie się dnia 16 września 1908 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr 4 licytacya: 1) realności lwh. 662 i 2) połowy realności lwh. 2.626 gminą Grębów objętych, Jakóba Laufera własnych, składających się z 10 parcel gruntowych o powierzchni 1 ha 37 ar. 58 m2.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione ad 1) na 560 K, ad 2) na 917 Koron.

Najniższa cena wynosi ad 1) 374 K, ad 2) 612 K, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 4.

Czynności zachodzące przy zakładaniu miasta, obejmował zwykle wójt. Z aktów magistratu tarnobrzeskiego dowiedzieć się można, że również przy zakładaniu miasta Tarnobrzega czynności te spełniał ówczesny wójt. On starał się o sprowadzanie osadników, rozparcelowywał grunta na dworzyszcza, rozdzielał je między osadników, jednem słowem był zastępcą pana przy założeniu miasta. Rozporządzenia jego stawały się jednakże dopiero wtedy prawocnemi skoro uzyskały potwierdzenie ze strony, pana na Tarnowie. Zato wszystko, jak niemniej za sprawowanie władzy miejscowej, otrzymywał wójt szereg uprawnień majątkowych.

Tak tedy w miejscu, gdzie przed wiekami brzmiały gęśle kapłanów i biły ku niebu dymy ofiarne obiat, składanych na cześć bóstw, w miejscu, gdzie później cichy oracz z piosnką na ustach pruł „armatą pokoju“ (jak pług nazwał czeski powieściopisarz) nadwiślańskie niwy, w miejscu tem rozpoczęła życie osada ludzka, przybierająca zwolna lecz wytrwale charakter miasta. (C. d. n.)

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.

Tarnobrzeg, dnia 14 lipca 1908.

P $\frac{101}{8}$/8.

EDYKT.

Za umysłowo chorą uznano Katarzynę Rychel w Antoniowie. Kuratorem jej ustanowiono Pawła Rychla w Antoniowie.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.

Rozwadów, dnia 6 maja 1908.

L. 16 930.

EDYKT.

W dniu 27 sierpnia b. r. o godzinie 10 rano odbędzie się na probostwie w Radomyślu nad Sanem z mocy upoważnienia c. k. Namiestnictwa publiczna sprzedaż w drodze licytacyi dwóch krów stanowiących własność rz.-kat. probostwa w Radomyślu.

Warunki licytacyi i wysokość wymaganego wadyum ogłoszone będą na miejscu.

Tarnobrzeg, dnia 17 lipca 1908.

C. k. Starosta:
Swoboda.

L. 316/pr.

Okólnik

do wszystkich Zwierzchności gminnych i Komend c. k. posterunków Żandarmeryi w powiecie.

W nocy z dnia 26 na 27 lutego 1908 włamali się złoczyńcy do kasy Urzędu podatkowego w Olesku i skradli: a) gotówkę w kwocie 14.718 K 44 h, b) kosztowności, wartości 80 K, c) papiery wartościowe na kwotę 69.900 K, d) blankiety wekslowe na kwotę 28 K i e) znaczki stemplowe na kwotę 986 K.

Jednego ze sprawców tej kradzieży już przytrzymano i zakwestyonowano u niego wszystkie papiery wartościowe.

Za schwytanie wspólnika tego włamania się, lub za wskazówki, mogące ułatwić ich schwytanie, wyznaczyła krajowa Dyrekcya skarbu premię w kwocie 2.000 koron.

Ewentualny rozdział tej premii zastrzegła sobie krajowa Dyrekcya skarbu i nad-

mieniła wyraźnie, że wszelkie zażalenia co do tego rozdziału nie będą dopuszczalne.

O tem zawiadamiam Zwierzchności gminne i posterunki Żandarmeryi wskutek odezwy krajowej Dyrekcyi skarbu z dnia 18 b. m. L. 70.560.

Tarnobrzeg, dnia 21 lipca 1908.

C. k. Starosta:
Swoboda.

L. 19.929.

Okólnik

do wszystkich Zwierzchności gminnych w powiecie.

Polecam Zwierzchności gminnej, aby zbadała i doniosła mi czy Jan Fuchs, syn Maryi, urodzony w gminie Harklowa, powiatu Nowy Targ w roku 1887, nie przynależy do której z gmin tutejszego powiatu.

Tarnobrzeg, dnia 17 lipca 1908.

C. k. Starosta:
Swoboda.

Część nieurzędowa.

Kalendarz łowiecki. Przez cały lipiec wolno polować tylko na kozły (rogacze), ptactwo błotne, w ogólności i ptactwo wodne.

Kalendarz rybacki. W lipcu można łowić wszystkie gatunki ryb i raki samce. Złowione sztuki muszą mieć przepisaną miarę. Nie wolno łowić raków samic, a przypadkowo złowione należy natychmiast wrzucić do wody.

Przekroczenie powyższych przepisów, ulega grzywnie od 10—200 koron, ewentualnie karze aresztu do 14 dni.

Kronika powiatowa.

Wiadomości ze stosunków osobistych. C. k. Namiestnictwo reskryptem z dnia 6 czerwca 1908 l. 38.894/VII b powierzyło c. k. adjunktowi budownictwa p. Maryanowi Kuczyńskiemu w departamencie technicznym VII/b c. k. Namiestnictwa sprawowanie czynności komisarza nadzoru kotłów parowych na wszystkich objektach, pływających na Wiśle, oraz położonych nad Wisłą, a należących do c. k. funduszu budowli wodnych.

Sąd wyższy kraj. w Krakowie zamianował Józ. Michalika, oficyała kancel. w Tarnobrzegu, starszym oficyałem kancel. w Rzeszowie, a kancelistę Jana Fr. Bilińskiego przeniósł z Tyczyna do Tarnobrzega.

W dniu 9 b. m. dokonano w miejskim okręgu wyborczym Tarnobrzeg-Mielec etc. uzupełniającego wyboru posła do Rady Państwa w osobie profesora Jagielońskiego uniwersytetu p. **Antoniego Górskiego.** Wybór ten szczerze ucieszył wszystkich, tak licznych zwolenników kandydatury zalecającej się wybitną indywidualnością i znanemi nie od dzisiaj zaletami p. Górskiego. Nie oglądając się na stronnictwo i przekonania polityczne Kandydata ogół Jego wyborców kierował się przedewszystkiem troską i usiłowaniem, aby w miejsce J. E. Pana Namiestnika Bobrzyńskiego dać okręgowi wyborczemu siłę równie lub w przybliżeniu wybitną, a przez nią równie gorliwego, troskliwego i zapobiegliwego zastępcę i opiekuna spraw i interesów ogółu wyborców w okręgu. Osobistość i szczegóły indywidualności posła p. Górskiego dają nam zupełną gwarancyę, iż się w oczekiwaniach naszych nie zawiedziemy. Mając na uwadze interesy miast i miasteczek naszego powiatu, sprawy a oraz gnębiące nas kłopoty, o których p. poseł Górski informował się szczegółowo na miejscu, kładziemy Mu je ponownie na serce i szczególniejszej jego polecamy życzliwości.

Wypadki i katastrofy. Pożary. W dniu 15 czerwca 1908 około godziny wpół do 9 rano wybuchł pożar w Żupawie, a pastwą płomieni padły zabudowania i sprzęty domowe Józefa Wilka i Jana Rąka, wyrządzając właścicielom szkodę, 1-mu na 1.000 2-mu na 1.160 K, która zaledwie na 400 względnie 800 K ubezpieczoną była. Przyczyna pożaru nieostrożność 7-letniej córki Józefa Wilka, która zabawiając się zapałkami w podwórzu wznieciła ogień.

W dniu **17 czerwca** b. r. około godziny wpół do 7 wieczorem wybuchł pożar w domu Antoniego Galka w Grębowie i w krótkim czasie zniszczył 5 gospodarstw, wyrządzając szkodę na 10.000 K, która zaledwie w połowie ubezpieczoną była. Przyczyną pożaru niewiadoma.

W dniu **20 czerwca** b. r. około godziny 8 wieczór wybuchł pożar w domu Józefa Stachowicza w Kępie ad Zaleszany i tylko doraźnej pomocy sąsiadów zawdzięczyć należy szybkie zlokalizowanie ognia. Spalił się tylko dach.. Wyrządzona szkoda, która była ubezpieczona, wynosi 100 K.

W dniu **24 czerwca** b. r. wybuchł pożar na obszarze dworskim w Chwałowicach i w krótkim stosunkowo czasie zniszczył zupełnie 2 stodoły, 3 stajnie i wozownię. Wyrządzona szkoda, która była ubezpieczoną, wynosi około 30.000 K.

W dniu **7 lipca** b. r. wybuchł pożar u Katarzyny Budzińskiej w Kotowej woli, a pastwą płomieni padł budynek mieszkalny wraz z wszystkimi sprzętami domowymi i ubraniami. Wyrządzona szkoda, która na 800 K ubezpieczoną była, wynosi 1.300 K.

W dniu **14 lipca** b. r. wybuchł wskutek wielkich upałów około godziny wpół do 4 po południu w cegielni Chaima Flaumina i Izaka Garfunkla w Rozwadowie pożar, który zniszczył zupełnie dach, wyrządzając szkodę właścicielowi na 2.000 K.

W dniu **11 lipca** b. r. wybuchł pożar w wozowni Józefa Majki w Zalesiu ad Antoniów a pastwą płomieni padł dom mieszkalny, 2 stajnie i wozownia. Szkoda wyrządzona, która ubezpieczoną **była** na 2.190 K, wynosi 3.000 Koron. Przyczyna pożaru niewiadoma.

W dniu **8 lipca** b. r. wybuchł pożar w Sobowie, który jedną stodołę wraz w niej znajdującemi się narzędziami gospodarczemi zupełnie zniszczył, wyrządzając tem szkodę właścicielowi Rafaelowi Jędrzejowskiemu na 786 Koron, która na 500 Koron ubezpieczoną była. Wybuch pożaru spowodował 8-letni syn poszkodowanego Jan, który się bawił zapałkami w stodole w towarzystwie 5 letniego chłopca, syna Walentego Żarowa.

Klęska gradowa. W sobotę po południu, dnia 21 czerwca 1908, w okolicy Rozwadowa. Charzewic i Pilchowa od Sanu aż do granicy powiatu w Niskiem, spadł grad, który w plonach tegorocznych wyrządził znaczne szkody.

Śmierć od pioruna. Według doniesienia c. i k. Konsulatu w Warszawie z 19 czerwca 1908, włościanin Marcin Szczubiałka z Ostrówka, który w kwietniu b r. udał się na flis — został w okolicy miasta Sochaczew w Rosyi od pioruna zabity.

W dniu 14 lipca b. r. Mateusz Szlęzak, gospodarz z Chmielowa, wracając o godzinie wpół do 5 po południu z pola do domu został od pioruna zabity.

Śmierć przez utopienie. W dniu 19 czerwca b. r. utopił się w Wiśle podczas kąpieli 14-letni Antoni Kupiec, syn Jana z Dzikowa.

Samobójstwo. W Trześni odebrał sobie 18 czerwca b. r. życie przez powieszenie Józef Gużla, gospodarz. Powodem samobójstwa była już dłuższy czas trwająca choroba umysłowa.

Zginął bez wieści. Stanisław Kos, syn Walentego i Maryanny z Jodłowej, powiat Pilzno, urodzony w roku 1887, wydalił się z domu rodziców w jesieni roku 1906 w niewiadomym kierunku i do tego czasu nie powrócił. Zbiegły był wzrostu średniego, włosów blond, oczy bure i jako szczególne znamiona gruby głos — cierpiał na epilepsye, był niespełna rozumu i niedosłyszał.

W dalszym ciągu na **fundusz jubileuszowy im. Najjaśniejszego Pana** dla rozszerzenia opieki nad dziećmi złożyły poszczególne gminy tut. powiatu datki następujące a mianowicie gminy: Zarzekowice 10 Kor., Ostrówek 4 K, Radomyśl 25 K, Nadbrzezie 10 K, Sokolniki 20 K, zaś pan Eliasz Kanarek z Zaleszan 50 Koron.

WYKAZ CEN TARGOWYCH

paszy dla koni w czerwcu 1908 roku.

100 kilogr.	owsa	najcelniejszego	14 K	—	h
100 „	„	średniego	13 „	80	„
100 „	„	pośledniego	13 „	50	„
100 „	siana	najcelniejszego	7 „	—	„
100 „	„	średniego	6 „	80	„
100 „	„	pośledniego	6 „	60	„
100 „	słomy	najcelniejszej	4 „	60	„
100 „	„	średniej	4 „	30	„
100 „	„	pośledniej	4 „	10	„
Za 1 metr.	cetnar	pszenicy	22 „	—	„
„	„	żyta	18 „	—	„
„	„	jęczmienia	14 „	—	„
„	„	owsa	14 „	—	„
„	„	grochu	20 „	—	„
„	„	kartofli	4 „	—	„

NADESŁANE.

Ważne dla poszukujących pracy.

Tarnobrzeskie powiatowe Biuro pośrednictwa pracy podaje do powszechnej wiadomości, że dla parobczaków, dziewek i wyrostków do służby rocznej lub za płacą miesięczną, jak również dla kucharek są zawsze miejsca otwarte, tak w tutejszym powiecie, jak i po za obrębem tegoż.

Bliższych wyjaśnień udzieli wymienione na wstępie Biuro.

Samuel Künstlich

w Tarnobrzegu

handel pomników i nagrobków kamiennych krzyży lanych i t. p., wykonując na tychże wszelkie napisy

poleca się Szanownej P. T. Publiczności łaskawym względom, oznajmiając zarazem, że wykonuje po cenie 60 hal. natychmiast

TABLICZKI NA WOZY

stosownie do rozporządzenia c. k. Starostwa z dnia 11 czerwca 1908.

Kelman Knobler

blacharz

w Tarnobrzegu

przy ulicy Mokrzyszowskiej

wykonuje wszelkie roboty, w zakres tego zawodu wchodzące, jak również

LATARKI do WOZÓW.

MEILECH SAFIER

w Tarnobrzegu

poleca łaskawym względom Szanownej P. T. Publiczności swój dobrze zaopatrzony

Główny Skład DRZEWA

opałowego, budowlanego, Desek, jako też **Węgli i Nawozów sztucznych**

po cenach najprzystępniejszych.

Powiatowa
KASA OSZCZĘDNOŚCI
w Tarnobrzegu

płaci od WKŁADEK Oszczędności po

5%

Podatek rentowy opłaca Kasa z własnych funduszów.

Gwarancya powiatu — pupilarne bezpieczeństwo.

Stan wkładek z dniem 15 lipca 1908 na 1.099 książeczkach

1,415.629 K 33 h.



Fabryka Pieczęci kauczukowych

E. SCHLÜSSLA

w Tarnobrzegu

przy ul. Mickiewicza l. 68

przyjmuje

wszelkie zamówienia na **pieczęcie kauczukowe, metalowe,** oraz na **drukarnie domowe**

po cenach bardzo przystępnych.

PRACOWNIA STOLARSKA

FRANCISZKA MORTKI

w Dzikowie

p. Tarnobrzeg

przyjmuje wszelkie zamówienia na roboty stolarskie, a mianowicie:

meblowe, kościelne, budowlane i artystyczne

jak również

portale i urządzenia sklepowe.

Punktualność w wykonaniu.

Ceny przystępne.

Na żądanie przedkłada wzory na meble i roboty budowlane.

Towarzystwo Handlowo-Przemysłowe

w Tarnobrzegu

poleca

Towary kolonialne, spożywcze i mączne,

Przybory do pisania i szycia.

Wielki wybór Herbat chińskich,

Wódek krajowych i zagranicznych,

Kawy surowe i palone w przedniej jakości

Towar pierwszej jakości — ceny konkurencyjne.

SINGERA maszyny do szycia

do różnych celów

a zatem nie tylko do **użytku przemysłowego** — także do **wszelkich robót**, wchodzących w zakres szycia domowego, jedynie u nas nabyć można.

Przy zakupnie zważać należy na to, aby maszyna nabytą została w naszych składach.

Nasze składy poznać można po ubocznym znaku.

Singer Co Tow. Akc.

MASZYN do SZYCIA

w Krakowie, ulica Szpitalna L. 40,

filia Tarnobrzeg, Rynek 101

i we wszystkich większych miastach.

Uwaga! Wszelkie maszyny, sprzedawane pod nazwą „Singera“ w innych składach, są wyrabiane na sposób jednego z naszych dawnych systemów. Niedorównują one atoli, ani pod względem konstrukcyi, ani działalności, jak niemniej trwałości naszemu najnowszemu systemowi maszyn do szycia.

LEIB GANZ

poleca Szanownej P. T. Publiczności swój

SKŁAD DESEK

oraz różnych **materyałów budowlanych, papy dachowej i płyt izolacyjnych**

znajdujący się na własnym placu

w Dzikowie **przy ulicy Kolejowej.**

Ceny bardzo umiarkowane.

Pracownia obuwia damskiego i męskiego

WŁADYSŁAWA WIŚNIOWSKIEGO

w Tarnobrzegu

nagrodzona 2 dyplomami na wystawach rolniczo-przemysłowych

poleca wielki wybór

gotowego obuwia, butów i kaloszy rosyjskich.

ZAKŁAD FRYZYERSKO-PERUKARSKI

Edwarda Salczyńskiego

w Tarnobrzegu

naprzeciw CUKIERNI „BAZAR“

poleca się Szan. P. T. Publiczności.

Fryzuje Panie do fotografii, na wieczorki i bale. Obsługa damska lub męska.

Przyjmuje zamówienia na charakteryzacyę na przedstawienia amatorskie.

Przyjmuje abonament na golenie tak u siebie jako też i do domów.

Zarazem poleca Szan. P. T. Publiczności wszelkie artykuły toaletowe, tak krajowe, jak i zagraniczne, znajdujące się na składzie a mianowicie: Perfumy francuskie, angielskie i krajowe Mydła, Pudry, Kosmetyki na wąsy i włosy, Wody kolońskie, Szczotki do włosów, Szczoteczki do wąsów, do zębów, Grzebienie męskie i damskie, Grzebyczki do fryzur najnowszej mody. Spinki, Szpilki do krawatek, Pularesy, Portfele i t. p.

Dziękując Szanownej P. T. Publiczności za łaskawe dotychczasowe poparcie, polecam się dalszej pamięci i kreślę się z poważaniem

EDWARD SALCZYŃSKI

fryzyer i perukarz w Tarnobrzegu.

WAŻNE DLA WSZYSTKICH!

P. T.

Niniejszem zawiadamia się uprzejmie Szanowną P. T. Publiczność, że istniejący od roku 1897

Główny SKŁAD WIN

pod „Złotą Rybą“

Józefa Mosesa

w Tarnobrzegu

przy ulicy Kolejowej (w domu własnym)

został znacznie powiększony, jako też zaopatrzony w wielką ilość różnych WIN doborowych, jako to: austryackich, węgierskich, dalmatyńskich i t. d., wobec tego jest w możności sprzedawać WINA wszelkiego gatunku po bardzo niskich cenach (w litrach, flaszkach, beczkach).

Próbki wysyła na żądanie darmo i opłatnie.

Przy większym odbiorze daje stosowny rabat.

Wszelkie zamówienia zamiejscowe wykonuje punktualnie i odwrotnie.

Dziękując Szanownej P. T. Publiczności za łaskawe dotychczasowe zaszczycanie mię zamówieniami, polecam się dalszej pamięci i kreślę się z poważaniem

JÓZEF MOSES.

Towarzystwo Zaliczkowe

w Tarnobrzegu

oraz

Zastępstwo Banku krajowego

przyjmuje

Wkładki Oszczędności

i oprocentowuje je po

5 1/2 0/0

od dnia włożenia.

Podatek rentowy opłaca Towarzystwo samo.

FOTOGRAF

otworzył Atelier

w Baranowie

i wykonuje

ZDJĘCIA

grup, portretów, widoków, zdjęcia pokojowe i t. d. po cenach nader przystępnych.

Pracownia portretów **olejnych, pastelowych, kredowych** do naturalnej wielkości po cenach umiarkowanych.

Na żądanie wyjeżdża na prowincyę.

Polecając się łaskawym względom Szanownej P. T. Publiczności, pozostaję z głębokim szacunkiem

Józef Solarski.

Stowarzyszenie Przemysłowe

III. RĘKODZIELNIKÓW (stolarzy)

w Tarnobrzegu

niniejszem ma zaszczyt zawiadomić Szanowną P. T. Publiczność, że przyjmuje zamówienia na wszelkie roboty stolarskie, a mianowicie:

meblowe, kościelne, budowlane i artystyczne.

Zarazem oznajmia, że posiada skład wszelkiego rodzaju

TRUMIEN

przy ulicy **Browarnej**

po cenach najprzystępniejszych.

Donosząc o tem Szanownej P. T. Publiczności, polecamy się łaskawej pamięci i kreślimy się za Stowarzyszenie Przemysłowe III. Rękodzielników (stolarzy) w Tarnobrzegu

z poważaniem

W. Sobusiak, J. Gil, W. Lang, J. Frankiewicz. Fr. Mortka

do nas przeto prosimy zwracać się z wszelkiemi zamówieniami.

WYŁĄCZNY SKŁAD

na powiat Tarnobrzeski i okolicę

MASZYN ROLNICZYCH

wyrobu krajowego

krakowskiej firmy M. PERSEIMA

poleca

NÜSEN HAUSER

w Tarnobrzegu

jak niemniej **ROWERY** damskie i męskie oraz dziecięce marki światowej sławy „Dürkopf“, „Diana“ i „Puch“ Styrya oraz maszyn do szycia SINGERA.

Wszelkie maszyny udzielam na dogodne raty miesięczne lub kwartalne a dla włościan powiatu tarnobrzeskiego udzielam 5% zniżki od cen w kursie będących przy zakupnie **młynków, sieczkarń, kieratów** itp. SKŁAD mój mieści się w Rynku obok pomnika Bartosza Głowackiego.

DRUKARNIA

Franciszka Cwynara

w Tarnobrzegu

wykonuje wszelkie roboty, w zakres sztuki drukarskiej wchodzące, jako to: Druki dla wszelkich Władz i Urzędów, afisze, plakaty, tabele, cenniki, faktury, cyrkularze, programy, broszury, dzieła, tudzież zaproszenia ślubne, nagłówki na listach i kopertach, bilety wizytowe i t. p.

Wykonanie poruczonej pracy odbywa się w jak najkrótszym czasie i po najprzystępniejszych cenach.

Posiada na składzie wszelkie druki gminne.

Dziękując Szanownej P. T. Publiczności za łaskawe dotychczasowe zaszczycanie mię zamówieniami, polecam się dalszej pamięci i kreślę się

z głębokim szacunkiem

Franciszek Cwynar

właściciel drukarni w Tarnobrzegu.

SPÓŁKOWA KASA

OSZCZĘDNOŚCI i POŻYCZEK

Spółka zarejestrowana z nieograniczoną poręką

W TARNOBRZEGU

przyjmuje

Wkładki Oszczędności

i oprocentowuje takowe po

5%.

Podatek rentowy opłaca Spółka sama.

UCZNIA

do praktyki

poszukuje

Pracownia stolarska

FRANCISZKA MORTKI

w Dzikowie

p. Tarnobrzeg.

WEDLE NAJNOWSZYCH WYMOGÓW TECHNICZNYCH

urządzona

Rafinerya Spirytusu i Parowa Fabryka Likierów i Rumu

ZDZISŁAWA

HR. TARNOWSKIEGO

W DZIKOWIE

poczta i stacya kolejowa: TARNOBRZEG

poleca

Najprzedniejsze Napoje

mogące z powodu znakomitej swej jakości i bardzo przystępnej ceny współzawodniczyć z wyrobami pierwszorzędnych fabryk zagranicznych i krajowych.

Dla handlów korzennych, towarów mieszanych, sklepów Kółek rolniczych i koncesyonaryuszy TRUNKI SŁODZONE, wyrobione na drodze ciepłej, t. zw. chemicznej.

Wszelkie zamówienia wykonuje się punktualnie i odwrotnie.

Cząstkowa Sprzedaż

wszelkich trunków fabrycznych w TARNOBRZEGU, Rynek 144.

SANDOMIERKA, PRZEPALANKA,

ŻUBRÓWKA,

RUMY, WYŚMIENITE KONIAKI, SPIRYTUS,

KREMY FRANCUSKIE.

LIKIERY, ARAC de GOA.

Cenniki na żądanie franko.

Nakład i własność c. k. Starostwa w Tarnobrzegu. **Odpowiedzialny redaktor Dr Juliusz Dunikowski.**

Z drukarni Franciszka Cwynara w Tarnobrzegu.